

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 305

CZĘSTOCHOWA, WTOREK 30 GRUDNIA 1941 R.

ROK III (XXXVI)

Straty Anglosasów w wojnie o Pacyfik

Oredzie Ojca Świętego Piusa XII Przełamanie linii Pophama

Silna ofensywa na półwyspie Malajskim / W 24 godziny złamano opór / 20 tysięcy Hindusów w panicznym odwrocie

Tokio, 29 grudnia. — W ciągu ataku na Singapur, wojska japońskie — jak donosi agencja „Domei” — osiągnęły już pewne miejsca na południu od linii obronnej nazwanej po zdymisjonowanym naczelnym dowódcy Pophamie. Linia Pophama, która rzekomo miała wytrzymać co najmniej przez 3 miesiące wszelki napór, została w piątny dzień po wybuchu wojny w dokładne 24 godzinach przełamana.

Wieksość oddziału obrońców, składająca się z mniej więcej 20.000 Hindusów, zdziśiatkowana została do nieznaczelnej ilości. O bezładności odwrotu brytyjskiego świadczy fakt, iż na linii Pophama pozostawiono 40 pancernych wozów bojowych, 60 armat wszelkiego kalibru, 20 samochodów oraz wielkie ilości innych rodzajów broni.

Na południe od linii Pophama teren bojowy zjechał się do 6-metrowej drogi o twardym nawierzchni.

PODZIĘKOWANIE CESARZA DLA ZWYCIĘZCÓW

Tokio, 29 grudnia. — Jak komunikuje wydział armii lądowej oraz wydział marynarki Głównej Kwatery Cesarskiej, cesarz wystosował pismo do generała Hata, naczelnego dowódcy japońskiej armii ekspedycyjnej w Chinach i wrocladzkiej Kwatery naczelnego dowódcy floty japońskiej na wodach chińskich, w którym wyraża swój niezwykły podziw dla bohaterstwa czynów, dokonanych przez japońską armię lądową i japońską marynarkę wojenną w czasie zdobycia Hongkongu.

KOMUNIKAT BIAŁEGO DOMU

Sztokholm, 29 grudnia. — W Waszyngtonie podano do wiadomości, że w ciągu pierwszych 10-ciu dni wojny na Oceanie Spokojnym Amerykanie ponieśli straty wynoszące 7 procent łącznych ofiar w zabitych podczas wojny światowej. Liczba zabitych Stanów Zjednoczonych w wojnie światowej wynosi, według danych urzędowych, 116 tysięcy.

Premier Australii do Churchilla i Roosevelta

Sytuacja Anglii i Stanów Zjednoczonych na Oceanie Spokojnym

Genewa, 29 grudnia. — „Daily Mail” przynosi doniesienie od swego korespondenta z Sydney, według którego premier Australii Curtin wystosował do Churchilla i Roosevelta w Waszyngtonie depeszę, w której przedstawił plany Australii w sprawie zwycięskich operacji w wojnie na Oceanie Spokojnym. Jak podkreśla dziennik londyński, jest to pierwszy wypadek, aby premier Australii komunikował się bezpośrednio z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Depesza Curtina stwierdza m. in., że Camberra jest wstrząśnięta z powodu braku sił brytyjskiego lotnictwa i w rynek na półwyspie Malakka i w jego rejonie, a przede wszystkim z powodu nasuwających się możliwości, iż Singapure w danych okolicznościach może być zdobyty przez Japończyków. Premier australijski jest zdania, że poprzednio zarówno rząd brytyjski, jak i brytyjscy naczelnicy dowódcy na półwyspie Malakka wydawali sami zupełnie błędne komunikaty o stani: urządzeń obronnych w Singapurze i na półwyspie Malakka.

Wylądowanie około 80-100.000 Japończyków z pomocą 80 transportowców na wyspie Luzon rzuci — jak stwierdza w dalszym ciągu depesza — jasną i znamienne światło na słabość sprzymierzonych. Raporty, jakie przedstawiono na australijskiej radzie wojennej w ostatni wtorek, stwierdzała, że lotnictwo sprzymierzonych na Oceanie Spokojnym nie ma najmniejszych widoków uporania się z lotnictwem japońskim. Japończycy z coraz bardziej wzrastającą śmiałością wysyłają olbrzymie transporty konwojowane do strategicznych punktów na Oceanie Spokojnym. Fakt ten uważany jest w Australii jako dalszy dowód niedostateczności sił zbrojnych sprzymierzonych na Dalekim Wschodzie.

ATAK NA DUFF COOPERA

Rio de Janeiro, 29 grudnia. — Wina z powodu niepowodzenia na Pacyfiku przypisuje prasa australijska jednomyślnie Londynowi. I tak „Camberra Times” pisze, iż wypadki na półwyspie Malajskim wykazywały, że Londyn niechętnie traktuje sprawę wojny na Pacyfiku. Trzeba będzie w przyszłości domagać się tego, by ci, którzy po-

wiercili. Droga ta zaopatrzona jest w cały system bunkrów, rowów przeciwczołgowych i zapór z drutu kolczastego i stanowiła przy tym jedyną możliwą dla Japończyków drogę przemarzu, gdy po obydwu stronach ciągnęła się dziczca dżungla. Widocznym zamiarem

Oredzie święteczne Ojca św.

Citta del Vaticano, 29 grudnia. — W wigilię Bożego Narodzenia Papież wystosował oredzie święteczne do świata, w którym oświadczył, że obecne wypadki dowiodły, że chrześcijaństwo nie zawiodło pokładanych w nim nadziei. Ojciec Święty stwierdza w dalszym ciągu, że również ludzie naszej epoki powinni czerpać z siłarzy błogosławieństwa i siły do spełnienia swych zadań życiowych. Wołanie o powrót do źródeł dobrobytu powinno zabrzmieć głośno, wyraźnie i zgodnie w obecnej chwili, kiedy cały stary porządek świata wali się w gruzy, ustępując miejsca nowemu porządkowi. Przyszła odbudowa stwarza wyjątkowe warunki dla nastania dobrego w świecie, przy czym pierwszeństwo mają ludzie, umiejscowieni daleko w przyszłość i obdarzeni wolą do jej zrealizowania. Zadaniem obecnej doby jest nie tylko przetrwanie wojny, ale także wykorzystanie pokoju. Historia uczy, że traktaty pokojowe, których duch i litera stały w sprzeczności z nakazami sumienia, nigdy nie zostały wcielone w prawdziwą nurt życia. Nieszczęście, związane z obecną wojną, są zbyt wielkie, aby ludzkość mogła sobie pozwolić na nastąpienie po niej jeszcze większego nieszczęścia. Jakim jest chybiony pokój. W końcu swego oredzia Papież oświadcza, że niesprawiedliwy rozdział dóbr tej ziemi stał się przyczyną obecnej wojny, która podzieliła świat w tej chwili na dwa fronty. Ojciec Święty nie prosi o bezwarunkowe porozumienie, jak tylko aby koniec obecnego konfliktu przywrócił ludziom pokój i dobrobyt.

Sir Robert Brooke-Popham ustąpił

Dymisja głównodowodzącego brytyjskiego w Azji wschodniej — Następcą sir Pophama został gen. Henry Royds Pownall

Sztokholm, 29 grudnia. — Bezpośrednio po upadku Hongkongu oraz po doniesieniach o nieustannym posuwaniu się Japończyków na półwyspie Malajskim opublikowano wiadomość o dymisji dotychczasowego głównodowodzącego wojskami brytyjskimi w Azji Wschodniej marszałka lotnictwa sir Robert Brooke-Pophama. Przeciwnie niemu podniosły się gwałtowne

zarzuty w prasie w związku z nieudolnością brytyjskich sił lotniczych w czasie walk na półwyspie brytyjskim, a zwłaszcza z powodu zatopienia obydwu angielskich okrętów bojowych. Ponadto zarzucono mu również, iż przed przystąpieniem Japonii do wojny stałe wydawał uspakajające oświadczenia o gotowości bojowej brytyjskich sił zbrojnych i obronności baz w Azji Wschodniej.

Jego następcą jest generał-porucznik sir Henry Royds Pownall, liczący 54 lata i który był szefem sztabu generalnego angielskiego korpusu ekspedycyjnego we Francji, rozbitego pod Dunkierką. O dalszej funkcji dotychczasowego głównodowodzącego Brooke-Pophama dotychczas jeszcze nie wiadomo.

WSZYSCY JENCY FRANCUSCY WE WŁOSZECH ZWOLNIENI

Vichy, 29 grudnia. — Jak komunikuje kierownictwo wydziału jeńców wojennych we francuskim ministerstwie wojny, rząd włoski postanowił zwolnić wszystkich jeńców wojennych, internowanych we Włoszech.

Japończycy wylądowali na wyspie Apalano

Komunikat Reutera z Wellingtonu — Chwilowo brak dalszych szczeżeń — Madryt, 29 grudnia. — Jak donosi Reuter z Wellingtonu, podano tam urzędowo do wiadomości, iż wojska japońskie wylądowały na wyspie Apalano, w grupie wysp Gilberta. Od tej chwili z wyspy nie nadeszły żadne dalsze wiadomości.

Wyspy Gilberta, znajdujące się w posiadaniu Anglików, położone są mniej więcej w środku pomiędzy Nową Zelandią i Hawajami. Znałe są one również pod nazwą wysp Linowych, gdyż znajdują się po obu stronach Równika.

PAPIEŻ PRZYJĄŁ KOLEGIUM KARDYNALSKIE

Zyczenia doroczne dla Ojca Świętego Citta del Vaticano, 29 grudnia. — Dorocznym zwracaniem Papież Pius XII przyjął w wigilię kolegium kardynalskie, w którego imieniu dziekan kardynalski, 92-letni kardynał Pinatelli di Belmonte, wyraził życzenia świętne. W swej odpowiedzi Papież podkreślił różnicę pomiędzy złośliwym bolszewizmem a obecnym światem, nekannym przez wojnę. Po przemówieniu swoim Papież przez pewien czas rozmawiał z poszczególnymi kardynałami podając do pocałowania rękę.

Przemówienie gwiazdkowe Petaina

Vichy, 29 grudnia. — Szef państwa francuskiego marszałek Petain podkreślił w swoim przemówieniu gwiazdkowym do narodu francuskiego i francuskich jeńców wojennych, iż pod jego przewodnictwem francja nadal kroczyć będzie drogą prawdy. Następnie Petain narodowi francuskiemu wskazał jako przykład dyscypliny i ofiarności jeńców wojennych.

DALSZE POSTĘPY OFENSYWY JAPANEK W CHINACH

Szanghaj, 29 grudnia. — Ofensywa japońska, dokonująca się na południowy zachód od Hankau, w północno-wschodniej prowincji Huanan, osiągnęła rzekę Milo, nad którą zajęto szereg umocnionych pozycji chińskich. Równocześnie zapoczątkowano ofensywę japońską na południowy wschód od Hankau. Miasta Wuling i Miling w północnej części Hiangsi wpadły w ręce japońskie.

Jak donoszą z Tokio, urzędowy rzecznik wydziału armii lądowej w głównej kwaterze cesarskiej oświadczył, że wojska japońskie na Luzonie odrzuciły ogłoszenie Manilli otwartym miastem. Rzecznik ten podkreślił przy tym, że dotychczas Manilla stanowiła centrum oporu na Filipinach i że w najbliższym jego otoczeniu znajdują się ważne obiekty wojskowe i flotowe. Rzecznik podkreślił jednak, że japońskie działania bojowe ograniczają się na najbliższe do ataków na obiekty wojskowe. Osoby nie biorące udziału w walkach, tak Filipinczy jak i Amerykanie, znajdujący się obecnie w Manilli, mają wyczołgać się do dwóch punktów w pobliżu miasta, które będą specjalnie oznaczone przez naczelną dowództwo japońskie, mianowicie Antipolo i Montalban.

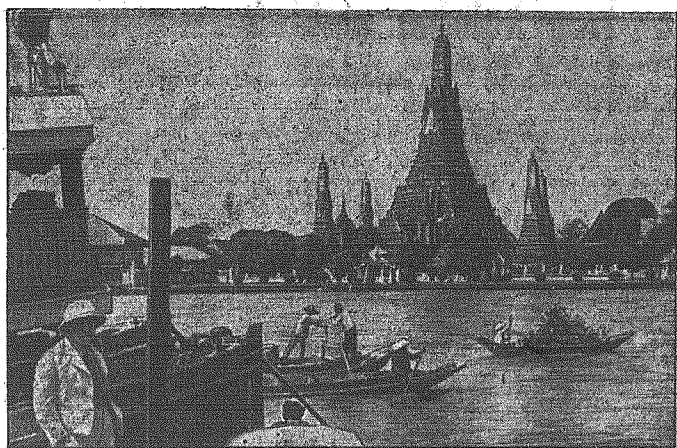
GENERAŁ WAVELL W ROWIE PRZECIWOLOTNICZYM

Alarm zaskoczył brytyjskiego generała — Bangkok, 29 grudnia. — Jak donoszą z Rangunu, doznał generał Wavell w chwili lądowania na lotnisku w Rangunu po raz pierwszy bezpośrednich skutków wojny na Pacyfiku. Zaledwie Wavell wysiadł z maszyny, odezwała się syrena alarmowa, tak że był on zmuszony jak najszybciej schronić się do rowu, gdy tymczasem Japończycy bombardowali lotnisko, niszcząc przy tym samolot generała brytyjskiego.

Pod Leningradem

Niemcy wtargnęli do pozycji bolszewickich

Berlin, 29 grudnia. — Wóród ostrego mrozu przekraczającego miejscami 25 stopni poniżej zera, wojska niemieckie odparły w dniu 26 grudnia kilka kolejno po sobie następujących ataków bolszewickich na frontie okraczającym pod Leningradem. Na pewnym punkcie nieprzyjaciel dokonał pięciu ataków wspieranych przez czołgi, mimo, że już przy swoim pierwszym ataku został odparty z ciężkimi stratami. W czasie tych walk na odcinku Nowy front okraczający pod Leningradem, niemiecki oddział szturmowy wtargnął do pozycji bolszewickich. W zaciętych walkach wręcz pokonano obsadę rowów nieprzyjacielskich. Niemiecki oddział szturmowy przy pomocy granatów ręcznych i ładunków materiałowych wyrzucowych wysadził 15 bunkrów i schronów wypelnionych żołniami nieprzyjacielskimi, i po wyczerpaniu swego zadania powrócił z 26 jeńcami do pozycji niemieckich.



Królewska kaplica Wat Pakaia w Bangkok — w tej chwili się uroczyste podpisanie japońsko-syjańskiego braterstwa broni

Manilla płonie

Sytuacja na Filipinach

Sztokholm, 29 grudnia. — W sprawozdaniu o sytuacji nadęsanym z Manilli stwierdza się, że stolica Filipin Manilla jest zakryta gęstą chmurą dymów. Wiekłe magazyny popły w płomienie. Dalsze pożary zalegają od dwóch dni w Catiwe. W północnej części zatoki manillańskiej płonie kilka okrętów. Prezydent Quezon oraz członkowie rządu uciekli. Sekretarz Vargas, jedyny członek tzw. gabinetu wojennego, który pozostał w Manilli, usiłuje utrzymać jak i tak ruch w stolicy. Walki czołowe na północ i północ od Manilli trwają z niemiecką siłą.

25 do 30 gwałtownych ataków dokonano lotnictwa japońskiego w sobotę po południu na obiekty portowe i okręty stojące w zatoce manillańskiej. Japończycy wyładowali w sobotę w dwóch dalszych punktach zachodniego wybrzeża Luzonu w odległości około 70 km od Manilli Wyspa Alabat oddalona o kilka mil od Atimanan została wzięta pod niepewnie potwierdzonych, doniesień zajęta przez Japończyków.

Reuter charakteryzuje sytuację wojsk północno-amerykańskich broniących Filipin jako coraz krytyczniejszą. Z dwóch

sprawozdań amerykańskiej agencji „United Press” wynika, że walki przeciwko Japończykom na północ i południe od Manilli przybierają niekorzystny przebieg dla wojsk Stanów Zjednoczonych. Obrońcy, którym obsadzić dowodził generał Mac Arthur po swym wyjeździe z głównej kwatery w Manilli usiłowali powstrzymać posuwające się wojska japońskie. Japończycy otrzymują stały dopływ posiłków ze statków transportowych przybijających do północno-zachodnich i południowo-wschodnich wybrzeży Luzonu. Obrońcy na północ używają utworzonej linii obrony, znajdując się na półwyspie Bataan. Na południu Japończycy podjęli gwałtowną ofensywę w okolicy Atimanan.

NOWE OPERACJE

NA FRONCIE CHIŃSKIM

Szanghaj, 29 grudnia. — Sprawozdawca armii japońskiej z Nankingu oświadczył o wszczęciu na szeregu odcinkach frontu chińskiego nowych operacji wojsk japońskich przeciw wojskom chińskim. W toku odbywają się walki na terenie prowincji Hunan, a mianowicie pod miejscowością Liuyang, na wschód od Czangczi.

Na południe od miejscowości Yochow Japończycy wymusili w dniu 24 grudnia przejście przez rzekę Sintsing.

Zaczęte walki nad rzeką Perak

Rozgorzał bój o przejście na rzecę — Przerwano połączenie ze stolicą Sarawak

Szanghaj, 29 grudnia. — Według wiadomości, nadeszłych z Singapuru, wojska japońskie zbliżają się do wschodnich wybrzeży półwyspu Malajskiego, czyli do terenów Komanan, znajdujących się mniej więcej 550 km na północ od Singapuru. Na północ od Ipeh rozgorzały zaczęte walki o przejście przez rzekę Perak. W boju tym Japończycy niestannie atakowali z największą pogardą śmierci.

W dalszym ciągu czynniki brytyjskie urzędowo przyznały, iż od środy nie ma już połączenia ze stolicą sultnatu Sarawak na Borneo, miastem Kuching.

FILIPINY AMERYKAŃSKIE CZY TEŻ SINGAPUR BRYTYJSKI

Sztokholm, 29 grudnia. — Z Nowego Jorku donoszą: W Waszyngtonie zaczyna się niezgodność zdań na temat, czyże interesy mają mieć pierwszeństwo w czasie obrony przywrócić anglosaskich w Azji wschodniej. Czy ważniejszą sprawą jest bronienie Filipin amerykańskich przed naporem Japończyków, czy też Singapuru brytyjskiego.

STRACONO 10 MASZYN ANielskich NAD WYBRZEŻEM NORWESKIM

Berlin, 29 grudnia. — W czasie akcji, podjętej przez lekkie jednostki floty brytyjskiej przeciwko wybrzeżu norweskiemu, wywiązały się walki powietrzne z bombowcami brytyjskimi. Niemieckie myśliwce zestrzeliły 6, niemiecka artyleria przeciwlotnicza 2, zaś artyleria marynarki niemieckiej 2 bombowce brytyjskie. Ogółem więc Anglij w czasie tego wypadu straciła 10 samolotów.

Tydzień wojny

Berlin, 29 grudnia. — Jak stwierdzają z polowanej strony niemieckiej, lotnictwo niemieckie w ciągu ub. tygodnia w pierwszym rzędzie wspierało na froncie wschodnim niemiecką armię lądową w jej walkach obronnych przeciwko bolszewikom. Pomimo ostrych zimowych warunków atmosferycznych, skutecznie bombardowano w dzień i w nocy obiekty wojskowe od Morza Czarnego aż do Morza Białego. Na Morzu Czarnym bombardowano nieprzyjacielskie okręty. W Sewastopolu uszkodzono jeden statek wojenny, koło Kerczu zatopiono 4 transportowce, pojeździ 3000 BRT, 5 dalszych ciężko uszkodzono, a także zniszczono wiele małych jednostek morskich. Na wschód od półwyspu Rybackiego zatopiono jeden parowiec towarowy, a w zatoce Kola ciężko uszkodzono jeden okręt handlowy.

Również Moskwa i Leningrad były atakowane w ub. tygodniu przez niemieckie lotnictwo. W czasie od 12 do 19 grudnia zestrzelono 31 samolotów sowieckich. W tym samym okresie czasu zginęło 18 własnych samolotów.

Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w czasie ataków, dokonanych na wyspę brytyjską, zombardowano wielką fabrykę przemysłową na wschodnim wybrzeżu brytyjskim, oraz obiekty portowe na południowo-wschodnim brzegu Anglii. Na wodach angielskich zniszczono jeden parowiec towarowy o pojemności 3000 BRT, i ciężko uszkodzono 7 dalszych okrętów handlowych.

W Africe północnej ataki lotnictwa niemieckiego były skierowane przede wszystkim na brytyjską lotnictwa oraz skoncentrowane wojska i kolumny pojazdów mechanicznych w północnej i zachodniej Cyrenajce. Lotnictwo brytyjskie straciło w czasie do 17 do 23 grudnia 64 samoloty, z tego 19 w rejonie Morza Śródziemnego, podczas gdy w tym samym czasie w walce przeciwko Anglii zginęło 16 samolotów niemieckich.

BOLSZEWICY STRACILI 31 CZŁOŁÓW

Berlin, 29 grudnia. — W toku bezwzględnych ataków bolszewickich na pozycje środkowego odcinka frontu na froncie wschodnim w dniu 24 grudnia ponieśli bolszewicy dotkliwą stratę. Głównie w postaci pancernych wozów bojowych. Niemieckie działa przeciwpancerne oraz artyleria przeciwlotnicza zdemolowały w jednym punkcie frontu 5 nieprzyjacielskich czołgów. Na innych punktach środkowego odcinka

bojowego zniszczyły pociąg i brygadę pancerną 5 dalszych wozów pancernych. Na odcinku pewnego korpusu armii niemieckiej zestrzelono ogółem 21 czołgów bolszewickich, wobec czego nieprzyjacieli na poszczególnych odcinkach frontu środkowego utracili co najmniej 31 wozów pancernych.

NOWE SUKCESY NA MALAJACH

Tokio, 29 grudnia. — Agencja Domei donosi z Malajów, że wojska japońskie pomimo silnego oporu nieprzyjacielskiego przekroczyły pewną ważną strategiczną rzekę, nieokreśloną bliżej ze względu na milczenie dalszego odwrotu. Sukces ten jest tym donioślejszy, że według wiarygodnych informacji Anglii otrzymali z Londynu rozkaz przystąpienia do wszelkiej ceny tych pozycji obronnych. Również wyświadczenie dwóch znajdujących się tam mostów nie służyło powstrzymaniu przejścia znaczących sił japońskich przez rzekę. Sukces ten posiada doniosłe znaczenie dla dalszych operacji.

WAWEL ODPOWIEDZIALNY ZA OBRONĘ BURMY

Genewa, 29 grudnia. — Według wydanego w Londynie urzędowego oświadczenia, generał Wawel przyjął odpowiedzialność za obronę Burmy. General-porucznik T. J. Hutton szef sztabu generalnego w Indiach został mianowany dowódcą generałem w Burmie.

PORTUGALIA MOŻE LICZYĆ NA SOLIDARNOŚĆ BRAZYLII

Oświadczenie brazylijskiego ministra spraw zagranicznych

Lizbona, 29 grudnia. — W Portugalii przywiązują się bardzo wielką wagę do oświadczenia, jakie brazylijski minister spraw zagranicznych Aranhio złożył w Rio de Janeiro wobec portugalskiego ministra propagandy Antonio. Ferro. Aranhio oświadczył, że Portugalia może zawsze liczyć na solidarność Brazylii. Brazylijczyk są Portugalczykami Poludniowców Ameryki i z tego względu mają wobec nich obowiązek przyjaźni i pomocy.

WYSTAWA ANTYSOLBSEWICKA

Wieny, 29 grudnia. — W pierwszych dniach stycznia 1942 r. otwarta zostanie międzynarodowa wystawa antybolsewicka pod protektorem marszałka Pelaina i ministra informacji Mariona. W wystawie tej, organizowanej przez komitet akcji antybolsewickiej, wezmą udział Francja, Niemcy, Włochy, Hiszpania, Finlandia, kraje Bałtyckie oraz te kraje, które najbardziej cierpią pod jarzmem bolszewików.

Trzy kolejne ataki bolszewickie

Odparto również oddziały kawalerii i wojska narciarskie — Zwłocześnie kontratak niemieckie — Na południu sprzymierzeni, wzięli 700 jeńców

Berlin, 29 grudnia. — Na środkowym odcinku frontu bolszewicy również w dniu 27 grudnia kontynuowali w różnych miejscach swoje ataki. Jedna grupa bolszewicka wtargnęła na pole walki przez zamrażającą rzekę. Oddziały pewnej niemieckiej dywizji ślepoty przystąpiły na tyłach do kontrataku i wyrzuciły bolszewików wśród wysokich krwawych strat na zachodni brzeg. Na innym odcinku frontu pojeździ niemieckie zostały zaatakowane przez bolszewickie oddziały kawalerii i wojska na nartach. Również też atak odparto. Kolumny bolszewickie zginęły na nartach w sile dwóch kompanii, którzy szczytowali się do statku, zawali na czas wystrzelenia i rozstrzelani ogniem artylerii niemieckiej. Odcinek ten był wzięty bolszewicy trzykrotnie poddawali wypadu z nowej miejscowości. Wszystkie trzy ataki dokonane w sile jednego nuku z poniesieniem ciężkich strat odparto. Po odrzuceniu tych trzech ataków, wojska niemieckie przeszły do kontrataku i zajęły wymienione miejscowości. W czasie tych walk zniszczono ośiem czołgów bolszewickich.

Berlin, 29 grudnia. — Na południowym odcinku frontu wachodniego, w dniu 27 grudnia po

Kłeski armady brytyjskiej

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 29 grudnia. — Naczelna Komenda Niemiec Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 28-ym grudnia r. b. co następuje: „Na południowym odcinku frontu wschodniego wielkimi kontratakami armady nieprzyjacielskiej, który dokonał kilku miejscowych wypadów na nasze pozycje. Dzień ten służył się w walkach ponownie wojska niemieckie, włoskie i słowackie oraz dywizja SS Wiiking, składająca się z ochotników duńskich, niemieckich, fińskich, flamandzkich holenderskich i norweskich. Na środkowym odcinku frontu wschodniego wódrze za ciężkich walk wstrzymano silniejsze ataki nieprzyjaciela. Na północnym odcinku frontu również odparto słabsze natarcia przeciwnika. Na wszystkich odcinkach frontu lotnictwo wspierało walki wojsk lądowych, skutecznie atakując przynętowania nieprzyjaciela, jego połączenia z tyłami i obiekty kolejowe. W cieśninie Kerczu silne oskardry bojowe i narkowe kontynuowały swe ataki na statki nieprzyjacielskie. Zato piły one 3 transportowce, a łącznej pojemności 2.800 BRT, oraz uszkodziły jedną kanonierkę, jak również 4 dalsze okręty. W wschodnich wybrzeżach angielskich samoloty brytyjskie siły morskie uderzały w dniu 27-ym grudnia dokonał nętego wypadu w dwóch oddległych punktach wybrzeża norweskiego. Po krótkich i zwycięskich walkach z miejscowymi oddziałami strażniczymi wojsk lądowych i marynarki wojennej odparto wojska brytyjskie, które wycofało się na pokłady swoich statków. Spośród uchodzących oskardry morskie niemieckie samoloty bojowe zatopili jeden kontrtorpedowiec i uszkodzili jeden krążownik. Jako też jeden dalszy kontrtorpedowiec. W walkach powietrznych z ogniem artylerii przeciwlotniczej stracono 10 bombowców nieprzyjacielskich. W czasie zbliżania się nieprzyjaciela zaatakowana została niemiecka łódź patrolowa „Foonh” przez liczne bombowce brytyjskie. Łódź patrolowa zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski oraz po bohaterkiej walce przeciwko ważącej się ogniom krążownika brytyjskiego i kilku kontrtorpedowców zatona. Szerog norweskich statków handlowych, odbywających spokojną podróż nadbrzeżną, został przez Anglików napaśnięty i zatopiony. W Africe północnej uderzono ataki brytyjskie, skierowane na rozrycie niemiecko-włoskie. Eskadry lotnictwa niemieckiego skutecznie zaatakowały lotniska brytyjskie, kolumny pojazdów mechanicznych i obory samolotowe w Cyrenajce. W czasie ataków w bombach na lotniska oraz zakłady portowe na Malcie towarzyszące myśliwce niemieckie zestrzeliły 3 samoloty brytyjskie. Bombowce brytyjskie zaatakowały w ciągu ub. nocy zachodnie Niemcy. Lądowo cywilna niosła straty w zabitych i rannych. W walce dotychczasowych doniesień w nocy i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 10 bombowców nieprzyjacielskich.”

Niemcy zatopili lotniskowic i 9 okrętów handlowych

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 29 grudnia. — Naczelna Komenda Niemiec Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 27-ym grudnia r. b. co następuje: „Wielki obronny na Wschodzie trwają w dalszym ciągu. Na kilku odcinkach frontu rozbito siły sowieckie jeszcze na pozycjach przygotowanych lub rozbito je w kontratakach. Silne eskadry samolotów bojowych i narkowych zatopili w cieśninie Kerczu 4 nieprzyjacielskie transportowce wojskowe, a łącznej pojemności 7.000 BRT, 5 dalszych transportowców oraz liczne mniejsze statki uszkodzono zrzuconymi bombami. Nieprzyjacieli ponieśli w czasie tych ataków ciężkie straty w ludziach i materiałach. Na froncie Karaimskim samoloty narkowe trafiły celnymi bombami pewną elektrownię na północ od Kandalaksha. Łódzie podwodne zatopili z ciężko już poprzednio uszkodzonym nieprzyjacielskie transporty komwologowane na wschód od Gibraltaru 4 dalsze okręty, a łącznej pojemności 13.000 BRT. W ten sposób po kilkunastu tygodniach ataków skutecznie uszczuplono następujący bilans zbiorowy: jeden lotniskowiec, 9 okrętów handlowych. W rejonie myjskim uderka Anglii samoloty uderzeniowe zatopili ub. nocy zrzuconymi bombami jeden okręt handlowy wielkiej pojemności. W Africe północnej odparto wypadu nieprzyjaciela na pozycje niemiecko-włoskie. Niemieckie samoloty bojowe zniszczyły lotniska brytyjskie w Cyrenajce. Kilka samolotów zniszczono lub uszkodzono przy tym na ziemi. Na Malcie eskadry lotnictwa niemieckiego obruciły bombami ciężkiego kalibru lotnisko Luka i port La Valeta. W kilku obiektach powstały wielkie pożary. Nieprzyjacieli stracił w walkach powietrznych jeden bombowiec i 2 samoloty myśliwskie.”

Odparto wypadu nieprzyjaciela koło Benghasi

Rzym, 29 grudnia. — Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco: „Na północie od Benghasi wojska nasze odparły wypadu nieprzyjacielskiej broni pancernej. Na froncie pod Sollum i Bardia żadnych poważniejszych wydarzeń. Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały kilka miejscowości w Libii oraz dokonały ciężkiego nalotu na Trypolis, powodując kilka ofiar oraz znaczne szkody. W walce powietrznej zestrzelono jedną maszynę nieprzyjacielską, a dalszą zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza w Zuzara. Na Oceanie Atlantycznym uderzył podwodnica, znajdująca się pod dowództwem kapitana-permiera Lensi, zatopila uzbrojony parowiec angielski „Larri-naga”, o pojemności 5.000 BRT.”

Dolychczasowy bilans strat Anglosasów

Raport japońskiego ministra wojny i ministra marynarki przed parlamentem 24 okręty wojenne i 50 statków handlowych na dnie — Straty japońskie

Tokio, 29 grudnia. — Japoński minister wojny Tolo oraz minister marynarki Szimada złożyli w parlamencie sprawozdanie o sytuacji wojennej. Minister wojny podał najpierw szereg cyfr, charakteryzujących zdobycze wojsk japońskich i wymieniając 1750 samochodów, 58 pancernych wozów bojowych oraz 188 armat. 248 samolotów nieprzyjacielskich zostało przez lotnictwo japońskie zestrzelonych lub uszkodzonych. Przy oświadczeniu Wako wpadło w ręce japońskie 1.600 jeńców.

Złota nłafowa na Borneo, zapanowane przez nieprzyjaciela oraz zniszczone zakłady przemysłowe, zostały już doprowadzone do stanu użytkowego. Można się z tym liczyć, iż mniej więcej za miesiąc z liczby 150 złota nłafowej 70 będzie mogło być oddanych do użytku. Produkcja złota nłafowej na Borneo wynosi 800 tysięcy ton.

Charakteryzując dolychczasowe wypadki wojenne, Tolo podkreślił, iż wraz ze zdobyciem wyspy Penang i Victoria na Oceanie Indyjskim w ręce japońskie wwały najważniejsze linie brytyjskie pomiędzy Indiami i Sineauru. Następnie Tolo krótko streścił sukcesy japońskie na froncie filipińskim, na Borneo i Honkoku.

Japoński minister marynarki Szimada złożył sprawozdanie o operacjach floty japońskiej i stratach w wyniku wojny, podając równocześnie straty floty amerykańskiej i amerykańskiej. Odcinem zatopione: 7 okrętów wojennych, 1 krążownik, 1 kontrtorpedowiec, 9 łodzi podwodnych, 6 kanonierek, wzięte do niewoli 16 okrętów wojennych, 2 torpedowce, 16 okrętów handlowych. Ponadto uszkodzono: 3 okręty bojowe, 3 łodzi podwodnych, 4 kontrtorpedowce, 2 kanonierki i 10 statków pomocniczych i 3 statki handlowe. Częściowo uszkodzono: 1 okręt bojowy i 4 krążowniki. Ponadto zniszczono 50 statków handlowych i łącznej pojemności 120.000 ton oraz 407 mniejszych statków.

Straty japońskie wynoszą — tak w dotychczasowym czasie pod Szimada — 3 kontrtorpedowce i 10 ławiacz min oraz 8 specjalne łodzi podwodnych. Ponadto poważnie uszkodzono 10 ławiacz min oraz lekko jeden mały krążownik.

Omawiając poszczególne operacje floty japońskiej, Szimada oświadczył, iż flota amerykańska na rozbieg odprawy na północ na przywilejach sił lotniczych zginęła zniszczone. Tym samym Japonia zapanowała na Pacyfiku panowanie na morzu i w powietrzu.

Z kraju

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
WE LWOWIE

W Ł w o w i e po raz pierwszy od dwóch lat miszkadey, obchodzili święta Bożego Narodzenia. I samo miasto w celu uczczenia tych świąt, zostało przyozdobione, dzięki staraniu władz, w choinki, które zostały umieszczone na ważniejszych placach Lwowa. Z nastaniem mroku zainstalowały się światła, wytworząc tym nastrojów świąteczny.

Boże Narodzenie we Lwowie upłynęło w radosnym nastroju, który potęgowała świadomość odalenia od Lwiewo Grodu niebezpieczeństw czerwonego reżimu.

W TROSCE O ZDROWIE
MIESZKANCÓW GALICJI

Niepoślednią rolę w walce z chorobami zakaźnymi odgrywa na terenie Galicji szpitala liczące ogółem 11.000 łóżek. Ordynuje w nich 2.390 lekarzy, w czym sporo żydów. Chcąc po części zastąpić jako też zwiększyć kadry fachowej obsługi została zorganizowana kursy w czym pomocny będzie Państwowy Instytut Medyczny we Lwowie, który prawdopodobnie zostanie otwarty w przyszłym roku na wiosnę.

„POSTE RESTANTE“ W GALICJI

W odpowiedzi na zapytania komunikujemy, że urzędy pocztowe w Galicji, podobnie jak w całym Generalnym Gubernatorstwie posiadają oddziały korespondencji do odbioru na pocztę, czyli adresowanej na tzw. „poste restante“.

Z POMOCĄ dla POLSKIEGO ARTYSTY

Z okazji świąt Bożego Narodzenia Gubernator Galicji dr Lasch zlecił Wydziałowi Wyżywienia i Opieki pospieszanie z pomocą zamieszkałym we Lwowie polskimi artystami. W tym celu została wyasygnowana kwota 25.000 złotych, z której jednorazowo udzielano zasiłki po 200-300 złotych tym spośród polskich malarzy, rzeźbiarzy, muzyków, artystów scenicznych, poetów i literatów, którzy znajdowali się w trudnym położeniu.

Badania naukowe
Instytutu w Puławach

W Instytucie Badań Rolniczych w Puławach pracuje 250 fachowców mających do pomocy personel złożony z 1500 osób. Cały ten duży „sztab“ ma za zadanie wyszukiwanie cennej nowości, środków do powiększenia produkcji na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Badania prowadzone są we wszystkich kierunkach produkcji rolniczej.

Głównym celem badań jest wynalezienie sposobu uszlachetnienia tuczaków roślinnych otrzymanych z marchwi i pietruszki, oraz innych roślin zawierających tłuszcz, przez dodanie do nich witamin. Dotychczas przeprowadzane badania nad podniesieniem wartości odżywczej tuczaków roślinnych wykazywały duże postępy.

W niektórych okolicach Generalnego Gubernatorstwa występuje na życie sporysz, niebezpieczna, jak wiadomo, zaraza, która niszczy nieraz całe zbiory. Nauka dowiodła, że ten szkodnik tylko wtedy może się rozwijać, o ile w okolicy rosną krzaki berberysu. Dlatego też zostanie berberys na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa całkowicie wytępiony, a przez to samo wyeliminowany zostanie sporysz.

W stawach rybnych zauważono w ostatnich latach wielką śmiertelność. Karpie zginęły na brzuszną puchlinę wodną. Wyniki badań, że w ciągu jednej nocy gina czterdzieści karpi. Powodem tej choroby zostały już ustalone. Stawy będą tak zakładane, że da się uniknąć masowego

chorowania na brzuszną puchlinę wodną.

Instytutowi Badań Rolniczych w Puławach udało się wychować nowy gatunek lubianki, który dojrzewa trzy tygodnie wcześniej niż wszystkie inne dotychczas znane gatunki. Ma to wielkie znaczenie dla użytkowania gruntów.

Rolnictwo w Generalnym Gubernatorstwie cierpi na wielki brak nawozów sztucznych, przede wszystkim fosforu. Stwierdzono, że ten brakujący nawóz sztuczny otrzymać można w wielkich ilościach z niewyczerpanych pokładów, znajdujących się nad Wisłą, oraz w Galicji. W zmielonym stanie wykazuje ta ziemia fosforowa 80 proc. własności nawozu naturalnego. Na tych terenach założono mają być nowe zakłady przemysłowe, przeznaczone specjalnie do wydobywania i przerabiania pokładów zawierających fosfor.

W celu zwalczania szkodników roślinnych wyhodowano w Puławach specjalny gatunek tytoniu, zawierający do 7 proc. nikotyny. Normalnie tyton z zawiera tylko około 1 proc. nikotyny.

ZAMASKOWANI BANDYCI
W MIESZKANIU GOSPODARZA

Do mieszkania Stanisława Silińskiego, na przedmieściu Gorajek we L w o s z o w i e, wtargnęło wieczorem dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po sterroryzowaniu domowników, zrabowali przeszło 1.000 złotych.

W czasie plądrowania mieszkania, napastnicy polecieli wszystkim domownikom zabrać się w jednym pokoju i podłożyć, po czym oświadczyli, aby o napadzie nie dowiedziała się policja, gdyż w przeciwnym razie zemszczą się.

Policja zarządziła za sprawami pościg.

ZAGRODA W PŁOMIENIACH

W Chlewskiej Woli w powiecie Jedrzeńskim pożar spalił dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze wraz z ziemniakami i niektórymi narzędziami rolniczymi na skądę Konstantego Bielecia. Straty wynoszą około 10.000 złotych.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nadmiernego nagalenia w piecach.

KATASTROFA KOLEJOWA
NA STACJI ROZPRZA

Ostatnio na stacji Rozprza wydarzyła się katastrofa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Miało miejsce zderzenie dwóch pociągów, jeden z nich przyczynił się do uszkodzenia wagonów. Skutkiem zderzenia lokomotywa uległa poważnym uszkodzeniom, oraz zniszczonych zostało około 27 wagonów próżnych, które spaliły się, wrzucając na śnieg. Dochodzenie w toku. Ruch pociągów mimo tej katastrofy nie doznał żadnej przerwy.

NAPAD BANDYTÓW NA MIESZKANIE

Do mieszkania Florentyny Godlewskiej, przy ul. Emilii Plater 30, wtargnęło dwóch bandytów, z których jeden uzbrojony był w pistolet. Bandyci skrapowawszy Godlewską zakneblowali jej usta szmatą. Gdy napadnięta stawiała opór, jeden z bandytów zadał jej kilka ciosów w głowę i twarz, rzucając pistolet od czego Godlewską straciła przytomność.

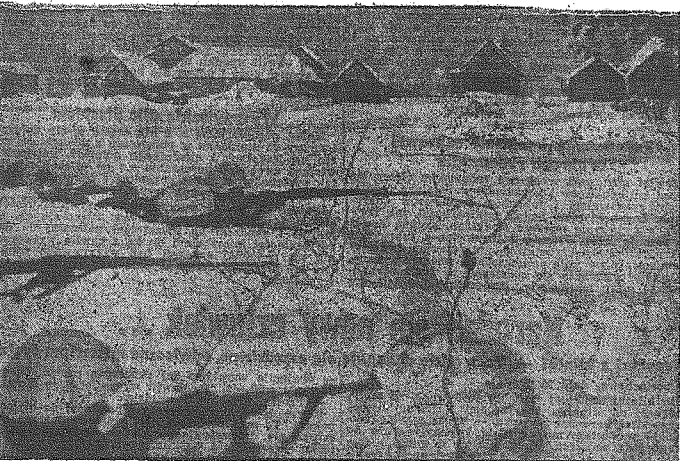
Wówczas bandyci dokonawszy osobistej rewizji na sennolence zrabowali jej 200 złotych, a z pokroju wyjmowali także przez sublokatorów zrabowali 6.000 złotych. Po dokonaniu rabunku bandyci zamknęli za sobą drzwi i zabierając klucz ze sobą zbiegli.

Pobita opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Zima na froncie wschodnim



Na punkcie obserwacyjnym artylerii



Na liniach bojowych frontu wschodniego



Lotący żołnierze bolszewicki podnieśli ręce: poddaje się

A sny?

— Tak, pani Elżbieto. Z poetów uznaje tylko Asnyka, a wiersz o kwiatkach uważam za doskonały. Kwiaty, miłość...

Usiłował za maską ironii ukryć wstającą w nim uczucie żalu i rozczarowania.

Elżbieta była wyraźnie zadowolona.

— Dziwnie — myślał — ten blazen z monokłem zyskał serce Elżbiety?

Śmieszny osobnik! Może to głos zazdrości?

A może okłamuje i jego? Kogóż mogłaby kochać? Czy maż jej polegił naprawdę?

Może kochała tylko jego? Przecież nigdy nie zdradziła mi słowem swoich uczuć.

Czy mam prawo do jej miłości?

Może na miłość trzeba zasłużyć?

Ledwie dostrzegł podmuch kołysał wierzchołkami drzew; w kryształ wody drżało ich odbicie.

Kochał się pan w epigonach romantyzmu?

— Owszem — odpowiedział Srebrnicki — bardzo lubię epigonów. Mogłbym ich czytać dzień i noc, jedynie z przerwami na obiad...

Olszewski poprawił monokl, ignorując ironiczne zdanie malarza.

— Słuchaj Elz — zaczął — twoje sławy czekają...

Widnie Olsz. Leci na ciebie. Muszę cię wzięć za słowo, że mi pomożesz. Chciałabym tu jeszcze zostać. Tak dawno nie widziałam Łazienek.

Umówmy się o pierwszej — dobrze?

— Jestem na twoje łaski...

Odzie mam zamówić obiad, daniel?

— Oh, Olsz! Wodniemy gdzieś — jak ty jesteś troskliwy i dbany!

Ucałował ręce Elżbiety.

Zapachniała ostrą wonią lawendy.

— Pójdź już, daniel... Słuchaj! Jest zimny wiaterek dostanie cię kataru. Ty jesteś taka

Zdzisław Stanisław

26

Wicher

powieść

władni...

Trzymał ręce Elżbiety, okrywając je pocałunkami.

— Czy ona kocha tego blazna? — myślał malarz — śmieszny blazen.

— Żegnaj pana — odpowiedział na ukłony ziemianina.

— Płoszę pamiętać o obłatkach Elżbiety, mój drogi panie...

— Ależ naturalnie.

Olszewski oddał się wolno, tnąc laską zleone pędz krzewów.

Zostali sami.

— Ten Olsz jest taki dobry — zaczęła Elżbieta.

— Nie wiem co jabym zrobiła bez niego. Mam ostatnio tyle kłopotów. Andrzej podobno jest zagranicą. Mam takie też przecucia. Oni wszyscy mnie pocieszają; nałogorzą jest niepowścią.

Patrzyła w zamyśleniu na swoje zwierciadło wocy.

Miczeł obje.

— Czy ona kiedykolwiek myślała o mnie?

Jest między nami cień jej meża, nawet, gdyby zbudziło się imie miłości — przesunęły się szybko zwatpleniu.

Czy ona mogłaby podnieść wszystko, co ją łączy z przeszłością, z meżem, ze wszystkimi?

Zauważył, że delikatnie rzeźbione nozdrza Elżbiety drża i jakby nerwowo skrzęzi na ramieniu oka jej usta.

— Często myślałam o panu — powiedziała

nagle, zwracając badawcze spojrzenie na oczy Srebrnickiego.

Dziwny z pana człowiek. Pańskie listy do mnie nie miały odważyć wypowiedzieć tego wszystkiego co pan przeżywa.

Zmarszczył czoło.

Cichy, ciepły głos Elżbiety budził w nim wspomnienia Złotych Buków, niezapomniane wierzory przy kominku.

Ona jest tutaj przy mnie? — Myślała nagle myśli — Elżbieta?

Przesunął oczami po jej twarzy, dolną wargę nieznacznie wysuniętą do przodu, jakby brwi.

Światło oczu, linie policzków, hbanowe spłoty włosów, szczyt biała jak śnieg. Kobieta z marzeń i snów.

Spłotła na łokalanach ręce.

— Nie mam powodu ukrywać swoich myśli — rzekł. — Myślałam o panu bardzo często. Myślałam o pani urodzie, o pani uczuciach, zastanawiałem się, czy pani czasem o mnie pomyślała...

— Banal — przerwała. — Nie może się pan przełamać, rzucić maskę, jak pan mówi, panie Jurku. Czyż nie zastanawiał się pan nad tym, że kłamstwo często nie ma sensu?

Nie warto omniać okazy. Z pańskich słów moraliarnie sądzić, że nie ma mi pan wiele do powiedzenia.

Brzaskotkowe spotkanie ze znajomą, niewiadomą kobietą — tak? Proszę mi powiedzieć.

Mówiła cicho, z pewnym uczuciem, od czasu

do czasu akcentując słowa; była dziwna melodyjność w głosie Elżbiety.

Ponawiała pelyrnie ze srebrnych listów.

— Ach nie! — zaprzeczył. — Zbyt wiele musiałby mi powiedzieć, aby zacząć mówić. Od chwili, gdy proponowałam pani zrobienie portretu w Złotych Bukach nie się nie zmieniło.

Wcześniej, pani Elżbieto. Wtedy, gdy nieśmiało pania przez zorane obrazami kartofliko i dy — pani się uśmiecha — no już trudno. powiem dalej — już wtedy czułem: że nasza spotkanie nieśmiało dla mnie wielkie wydarzenie. Czy bardzo śmieszny jestem w tej chwili?

— Przeciwnie jest pan bardzo interesujący.

— Balem się, pani Elżbieto, balem się pani spojrzenia balem się pani piękności, czaru fascynującej kobiecości, balem się rbczego nieznanego mi wielkiego słowa miłości.

Balam się zawsze przed wszystkim niepewnością i zwąhlaniem. że odrzuć się, jak haszyżem własnymi złudzeniami; prawiem pani wszystko, jeżeli tego nie przeszkadza. Elżbieta, Kocham — tak dawno, tak rzec może drżących twoich sukien i unosili do Złotych Buków sennolona w huk armat i łunie pożarów.

To wszystko.

Czy pani wystarcza?

Elżbieta wydawała się lekko zdumiona na tym wyznaniem — Cóż? a bzu, która się ba wila, wypadła jej z ręki na niasek asfiku.

Z drugiej strony stawy szły rozśmiane kobiety w lśniących sukniach.

Srebrnicki zapalił papierosa.

Miał spokojną, uśmiechniętą twarz, jedynie czoło przeświecała głęboka brzoźda.

— Co może mi pani odpowiedzieć? — spytał. — Obserwowałam ją teraz z ówymi oczekiwaniami „słownym mek“ — kręci.

Oczywiście bywaczę.

Pan sądził, że się wiodziałam o tym dawno.

W. e. n. j.

